



## LIST JANA GUZA DO JAROSŁAWA KACZYŃSKIEGO

W związku ze zbliżającymi się wyborami władze OPZZ zapoznają się z dokumentami programowymi głównych ugrupowań wystawiających swoich kandydatów.

17 września władzom LiD został przekazany dokument zawierający analizę programu przygotowaną przez OPZZ.

5 października przewodniczący OPZZ Jan Guz zwrócił się z poniższymi pytaniami dotyczącymi programu Prawa i Sprawiedliwości do prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego.

Szanowny Panie Prezesie

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych zapoznało się z programami wyborczymi głównych ugrupowań politycznych uczestniczących w obecnych wyborach parlamentarnych pod kątem problemów będących w zakresie działania związków zawodowych.

Postanowiliśmy zwrócić się z prośbą do tych ugrupowań politycznych o wyjaśnienia niektórych szczegółowych kwestii dotyczących programów wyborczych. Całość tej korespondencji zostanie przekazana członkom związków zawodowych jeszcze przed wyborami - tak by było to pomocne w podjęciu decyzji wyborczej, dlatego też zwracam się z prośbą o możliwie szybką odpowiedź.

W wypadku Prawa i Sprawiedliwości nasze pytania w mniejszym stopniu odnoszą się do samego programu „Program 2005, IV Rzeczpospolita. Sprawiedliwość dla wszystkich”, a w większym do jego realizacji.

1. W rozdziale „IV RP państwem nowej umowy społecznej” Prawo i Sprawiedliwość proponowało zawarcie paktu społecznego. Umowa ta miała być zawarta pomiędzy najważniejszymi grupami społecznymi: związkami zawodowymi, przedstawicielami pracodawców, innymi organizacjami społecznymi. Przy czym PiS od razu określiło NSZZ „Solidarność” jako najbardziej autentyczną reprezentację pracowników. Tym samym PiS stwierdziło, że OPZZ i Forum Związków Zawodowych nie są autentycznymi reprezentacjami pracowników.

Ale równocześnie PiS dodało, że rozmawiać na równych prawach będzie ze wszystkimi ważnymi centralami związkowymi oraz władzami. Tymczasem praktyka rządów Prawa i Sprawiedliwości odbiega od zapisów programu. Rząd PiS kilkakrotnie w kluczowych sprawach podpisał porozumienie tylko z jedną centralą związkową, pomijając pozostałych partnerów społecznych. Tak było w sprawie służby zdrowia, płacy minimalnej, kwoty bazowej dla nauczycieli.

**Czy Prawo i Sprawiedliwość zamierza zawrzeć pakt społeczny w sposób równoprawny traktując wszystkich**

**partnerów społecznych?**

**Czy Prawo i Sprawiedliwość chce prowadzić dialog społeczny ze związkami zawodowymi traktując je na takich samych zasadach?**

2. W tym samym rozdziale programu czytamy: „Nowa umowa społeczna musi stworzyć realne podstawy do zasadniczej zmiany polityki społecznej, która wraz z innymi działaniami ma likwidować sferę ubóstwa i wykluczenia, a także być istotnym elementem polityki prorodzinnej państwa.”

W naszej ocenie rządy Prawa i Sprawiedliwości, wbrew zapisom własnego programu, kontynuowały politykę rozwarstwienia społeczeństwa i wykluczenia społecznego - i to na bardzo wielu różnych poziomach.

Rynek nadal jest nastawiony na jak największe zyski przedsiębiorców. Pogarszają się warunki życia najbiedniejszych, którzy już dziś stanowią ponad połowę społeczeństwa. Polityka prorodzinna kierowana jest w tym samym stopniu do najbiedniejszych, jak i najbogatszych (becikowe, ulga podatkowa na dziecko), czyli tak naprawdę wzbogaca i tak zamożnych. Tymczasem w programie deklarowano: „To nowe prorodzinne podejście podatkowe polegać będzie na wprowadzeniu ulg podatkowych zależnych od liczby dzieci w rodzinie oraz jej dochodów”.

Ten sam mechanizm wystąpił w wypadku obniżenia składki ubezpieczenia rentowego – był to w dużym stopniu prezent dla najlepiej zarabiających.

**Powstałe w okresie III Rzeczpospolitej rozwarstwienie społeczne zostanie zachowane na długie lata w wyniku przyjętej ustawy o zwolnieniach podatkowych od spadków i darowizn.**

Taka polityka zawsze prowadzi do wzrostu patologii społecznych, kryminalizuje biednych. 59 procent ludzi w Polsce żyje poniżej minimum socjalnego. Czyli 59 procent nie uczestniczy aktywnie w życiu obywatelskim. Dla nich nie ma demokracji.

**Jak Prawo i Sprawiedliwość chce ograniczyć sferę ubóstwa?**

**Czy Prawo i Sprawiedliwość podejmie politykę kierowania pomocy społecznej do najbardziej potrzebujących grup ludności, czy też będzie kontynuowało politykę dalszego rozwarstwienia społecznego?**

3. W rozdziale 4 – „Gospodarka. Silna polska gospodarka – rozwój przez zatrudnienie”, PiS proponowało: „aby każdy przedsiębiorca, tworząc jedno nowe miejsce pracy, otrzymywał przez 2 lata w formie potrącenia od podatku

CIT comiesięcznie kwotę 1000 zł. Nowe miejsca pracy nie będą powstawać, jeśli przedsiębiorstwa nie będą zachęcane do inwestowania”.

W tym samym rozdziale – „Szybciej i łatwiej w urzędzie” – PiS deklaruje, że „założenie firmy powinno być możliwe w jednym miejscu i powinno trwać maksymalnie trzy dni”.

**Czy Prawo i Sprawiedliwość podejmie skuteczne działania na rzecz rozwoju przedsiębiorczości i tworzenia nowych miejsc pracy, co jest jedyną metodą na walkę z bezrobociem i emigracją zarobkową?**

4. W rozdziale 9 programu – „Polityka społeczna. Polityka społeczna – przeciwko wykluczeniu.” Prawo i Sprawiedliwość deklaruje, że skoncentruje swoje działania na rozwijaniu aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu, w tym na: doskonaleniu systemu pośrednictwa pracy; Rozwijaniu poradnictwa zawodowego i kształcenia ustawicznego; organizowaniu szkoleń dla osób chcących powrócić na rynek pracy po urloпах macierzyńskich i wychowawczych; uruchamianiu programów prac interwencyjnych i robót publicznych szczególnie w regionach o największym bezrobociu strukturalnym; wdrażaniu programów zatrudniania absolwentów.

Tymczasem praktyka rządu Prawa i Sprawiedliwości wygląda tak, że zaplanowano zabrać na zdrowie 50% wpływów Funduszu Pracy czyli ok. 4 miliardy zł. Ten pomysł spowoduje, że zagrożone są wszelkie formy aktywizacji bezrobotnych tj. szkolenia, prace interwencyjne, roboty publiczne, prace społecznie użyteczne, staże, przygotowanie do zawodu, tworzenie stanowisk pracy, środki na podjęcie działalności gospodarczej, refundacja kosztów tworzenia stanowisk pracy itd. Zagrożone też jest wykorzystanie pomocy z Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, bowiem współfinansowane jest ono przez Fundusz Pracy. Milion 600 tysięcy bezrobotnych nie posiada prawa do zasiłku. Nie jest więc realizowane postanowienie zawarte w art. 67 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, mówiące że obywatel pozostający bez pracy nie z własnej woli i nie mający innych środków utrzymania ma prawo do zabezpieczenia społecznego. Mamy najniższy wskaźnik zatrudnienia w Europie (53%). W ciągu ostatnich dwóch lat wyjechało z Polski dwa miliony naszych obywateli. Polska jest w czołówce europejskiej pod względem głębokości i zakresu ubóstwa. Istnieją podstawy by sądzić, że udział ludzi biednych jest w Polsce jednym z najwyższych, a może najwyższy w krajach europejskich na zachód od Bugu, a jest to ściśle związane z brakiem pracy.

**Czy Prawo i Sprawiedliwość chce ograniczyć Fundusz Pracy znając wszystkie tego konsekwencje?**

5. Również w rozdziale 9 programu – „Ubodzy, chorzy i niepełnosprawni, starsi i samotni” Prawo i Sprawiedliwość deklaruje: „Chcemy doprowadzić do uznania pojęć minimum socjalnego i minimum egzystencji jako kategorii prawnych stosowanych w określaniu kryteriów przyznawania oraz wysokości świadczeń z pomocy społecznej”.

**Czy Prawo i Sprawiedliwość zamierza w wypadku wygranych wyborów zrealizować ten zapis własnego programu?**

**Do jakich świadczeń będą się odnosiły te kryteria?**

6. W rozdziale 5 programu „Rodzina. Bezpieczna szczęśliwa rodzina” PiS deklaruje: „Program mieszkaniowy Prawa i Sprawiedliwości „Rodzina na swoim” zakłada, że każda rodzina powinna dysponować samodzielnym mieszkaniem: własnym bądź wynajmowanym. Należy zatem wybudować w ciągu najbliższych 8 lat od 3 do 4 milionów mieszkań”. Czyli około 500 tysięcy rocznie. Tymczasem rocznie powstaje niewiele ponad 70 tysięcy.

**Czy w czasie najbliższych sześciu lat Prawo i Sprawiedliwość jest w stanie zrealizować ten zapis programu?**

7. Dla Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych szczególnie bolesny jest problem świadczeń emerytalnych dla osób pracujących w szczególnie ciężkich warunkach i wykonujących pracę o szczególnym charakterze.

Pragniemy przypomnieć Panu Prezesowi, że OPZZ obywatelski projekt ustawy w tej sprawie, pod którym zgromadziliśmy prawie 800 tysięcy podpisów, złożyło w Sejmie RP. Projekt ustawy „zaginał” w pracach komisji sejmowych. Tymczasem w swoim programie Prawo i Sprawiedliwość deklaruje, że „doprowadzimy do szybkiego wniesienia projektów ustaw regulujących emerytury pomostowe dla osób pracujących w szczególnie ciężkich warunkach i wykonujących pracę o szczególnym charakterze”.

**Czy Prawo i Sprawiedliwość ma zamiar zrealizować swój program w stosunku do osób pracujących w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze bez względu na datę urodzenia i datę podjęcia pracy?**

8. Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych aktywnie wspiera działania proeuropejskie. Dla nas oznacza to przystąpienie do Europy socjalnej, podniesienie polskich standardów pracowniczych i socjalnych. Niestety nasz kraj nadal nie ratyfikował zapisów Europejskiej Karty Społecznej dotyczących płacy godziwej, nie została ratyfikowana Zrewidowana Europejska Karta Społeczna wraz z protokołami dodatkowymi. Rząd polski nie przyjął również unijnej Karty Praw Podstawowych. Nadal polscy pracownicy czekają na pełną ratyfikację Konwencji 102 Międzynarodowej Organizacji Pracy.

**Czy Prawo i Sprawiedliwość podejmie działania rzecz przyjęcia i stosowania przez Polskę tych dokumentów?**

9. Rząd Prawa i Sprawiedliwości (z naruszeniem zasad dialogu społecznego) podjął decyzję o podniesieniu płacy minimalnej. Dla nas nie jest ona satysfakcjonująca. Naszym zdaniem płaca minimalna powinna być w wysokości 50% średniego wynagrodzenia.

**Czy Prawo i Sprawiedliwość widzi taką potrzebę i w jakim przedziale czasowym?**

Będę wdzięczny za udzielenie odpowiedzi na powyższe pytania. Jak już wspominałem chcemy zapoznać z nimi jeszcze przed wyborami szerokie rzesze związkowców.

Z poważaniem

Przewodniczący  
Ogólnopolskiego Porozumienia  
Związków Zawodowych  
*Jan Guz*

Warszawa, 5 października 2007 r.